Zollkontrolle

Tede

Ej, joł, Michu! To jest cała historia, ziom!

To było parę dni, po których ?? nic nie ważny
Której – raczej którejś z tych nieistotnych
Wybierz pierwszą lepszą – nieważne, pieprz to
Tę historię poczują ludzie, którzy jeżdżą
Jedziemy – autoban, srebrny Bandit
Jest czterech nas i jedziemy do Holandii!
Mam beemę 7 – nie to, żebym się chwalił
To jest tu potrzebne, żeby fakty ustalić
Gram sztukę w Daytonie, po niej w beemkę
Z Wrocławia na Europy koniec – jest Schengen
Nie mamy granic, zapierdalam przez Reich
Jest pięknie, choć może to nie jest piękny kraj
O tej porze ciągle w drodze – o, mój Boże!
Może już coś szmuglуję swoim wozem?
Być może; patrz, jest pusto na drodze
Pełen luz – patrz, co może BMW!

Ja jadę trasą i ja jadę jadę
Za za to płacą mi, ja jadę, jadę
Ja jadę, jadę i ja jadę, jadę
Ja jadę, jadę, fura wiezie brygadę

Ja jadę trasą i ja jadę jadę
Za za to płacą mi, ja jadę, jadę
Ja jadę, jadę i ja jadę, jadę
Ja jadę, jadę, fura wiezie brygadę

[?] mistrzów holenderskich
I czterech [?], co lubią imprezki
I łatwo przewidzieć, jak to dalej idzie
To klasyka – po co znów to pisać w zeszycie
Czasami, wiesz, jak trudno oprzeć się pokusom
No, dobrze – czterej dżentelmeni beemwicą
Piękne trzy dni z życiorysu wyjęte
Wyruszamy z powrotem, czyli gnamy hemp, hemp!
Czipowany Diesel VTG idzie
Kto ma wiedzieć, ten wie, mamy polskie tablice
Między nami mówiąc – wiesz, jak nas tam lubią
A jesteśmy już w Reichu, bo zapierdalam grubo
Czas na pauzę, stajemy pod Gasthausem
Staje panzer – srebrny panzer
Chwilę – chłodzę turbinę, odchodzę i słyszę to:
"Halo! Das ist deutsche Zollkontroll!"

Stres! Zollkontroll, o co cho?
Stres! O co cho? Haende hoch!
Stres! Zollkontroll, o co cho?
Stres! O co cho? Haende hoch!

Stres! Zollkontroll, o co cho?
Stres! O co cho? Haende hoch!
Stres! Zollkontroll, o co cho?
Stres! O co cho? Haende hoch!

Jest problem, słuchaj, dwa psy i suka

Kumple w środku, ja i moje BMW tutaj
Jest muka – no, tośmy, kurwa, wpadli...
A ta gruba się mnie pyta, czy ja wracam z Holandii
Jasne – i paliłem jointy, jasne!
Ale wczoraj, ze względu na jazdę pojazdem
Czy coś wiozę? Nie, no, jasne, że nie!
Przecież to nielegalne, naturalnie, wiem!
Czy mogę otworzyć auto? Proszę bardzo...
Wiem, to hardkor, dyskutować tu z władzą
Tak, to moje – tak, wiem, nie wyglądam
Masz szumny autoban, ja, szumne auto, dobra!
Jeden odszedł, wrócił, ja wiem, co jest grane
Jak się mówi wśród ludzi: jest przejebane
To smutne – znaleźli małą grudkę
Chyba tu pod Hannoverem na dłużej utknę!

No, to my mamy przejebane, panowie!
Hannover – i mamy game over!
Jak zadzwonię do mamy, no, to co ja jej powiem?
Hannover – i mamy game over!
Zapomnij o Warszafskim i płycie solowej
Hannover – i mamy game over!
Życie nagle robi się hardkorowe!
Hannover, i mamy game over!

No, to mamy już kontrolę z labradorem
Wiedziałem, wyjazd będzie hardkorem
Ja tu na dole, zwyrole tam na górze w Gasthausie
Chłopaki – zostaniemy tu na dłużej, zdaje się...
Wszystkie bambetle leżą w jednej linii
Oni z tym psem nad nimi – kminisz?!
Świetnie – w tym świetle zapomnij o Warszafskim
Aż wrócę z wakacji, co nabębnię, je sprawdzisz
Jest kino akcji – chuj z kinem drogi
Jak ma dobry kinol, nic się nie da zrobić!
Coś tam powąchał, coś szczeknął, zamerdał
Przerwa...
Ja cały w nerwach i nic nie znalazł
50 euro kara i do umorzenia sprawa
I jeszcze lekcja na całe życie:
Bo myślicie, jak wozicie i jeździcie!

Stres! Zollkontroll, o co cho?
Stres! O co cho? Haende hoch!
Stres! Zollkontroll, o co cho?
Stres! O co cho? Haende hoch!

Stres! Zollkontroll, o co cho?
Stres! O co cho? Haende hoch!
Stres! Zollkontroll, o co cho?
Stres! O co cho? Haende hoch!

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!